

ZACHĘCIĆ DO CZYTANIA

**RECENZJE KSIĄŻEK
UCZNIÓW KLASY 1 D**

Moją ulubioną książką jest **Złodziejka książek** napisana przez **Markusa Zusaka** jest niezwykłą książką.

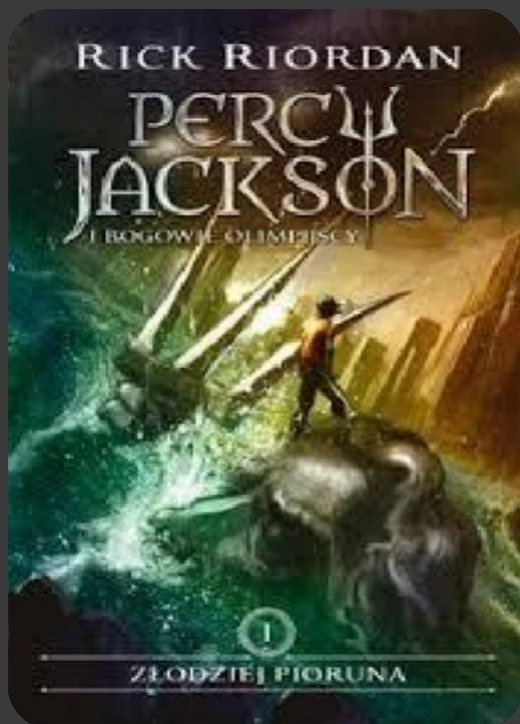
Nie jest to książka o wojnie. Ale z wojną w tle. Nie jest to książka o romansach, ale miłość zerka na czytelnika z każdej strony. Nie jest to książka o aniołach, ale życzliwości dla drugiego człowieka niejedyn anioł mógłby bohaterom pozazdrościć. Więc o czym to książka? O tym, że trzeba być człowiekiem bez względu na okoliczności. O tym, że trzeba kochać, bo jutro może być już za późno. O szczęściach w nieszczęściu. O przyjaźni i przywiązaniu. O kolorach, łzach i książkach... I przede wszystkim o śmierci, która jest narratorem, śmierć jest rodzaju męskiego i nigdy sama siebie wprost nie nazywa. Sposób, w jaki opowiada o swojej pracy, jest na pewno unikatowy, jednocześnie przerażający i piśkny. To dziwne, ale śmierć wzbudziła we mnie sympatię, nawet wtedy, gdy zabierała bohaterów, których zdążyłam polubić. Ma się świadomość, że bohaterowie umierają z rąk innych ludzi a śmierć przychodzi tylko posprzątać. Poza tym bywa czuła, opiekuńcza, wyzwala od cierpienia i często przytula dusze zmarłych.

Ta książka jest przede wszystkim o dramatycznej sile wojny, brutalnym totalitaryzmie, sile słowa, które w odpowiednich rękach może mieć rażącą siłę działania. Na pewno jest to książka warta przeczytania.



Julia Janowska

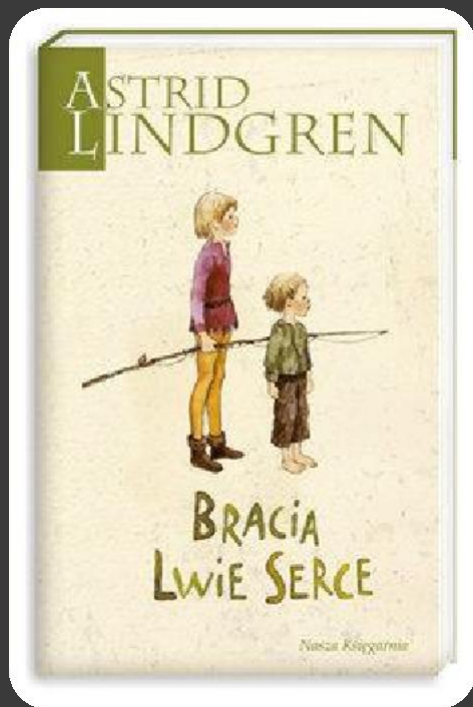
Co może łączyć współczesnego nastolatka mieszkającego w Nowym Jorku ze starożytnymi bogami, w których wierzyli Grecy i Rzymianie? Teoretycznie – niewiele, jednak nie zawsze musi tak być.



„Złodziej pioruna” Ricka Riordana powołuje do życia nowe zastępy młodocianych herosów, a także – ich boskich rodziców, rzesze potworów i całą resztę stworzeń opisanych w mitologii. Kiedy jednak poznajemy głównego bohatera – 12 latka z dysleksją i ADHD – trudno nam dopatrzeć się w nim legendarnego Heraklesa czy choćby Achillesa. Percy Jackson to typowy nastolatek z problemami, jednak w jednym momencie jego życie zmienia się całkowicie – poznaje prawdę o swoim pochodzeniu. Jako syn Posejdona postrzegany jest przez pryzmat potęgi ojca – oczekuje się po nim wybitnych umiejętności i zdolności. Po niedługim okresie spędzonym w Obozie Herosów bohater otrzymuje do wykonania bardzo ważną misję, od której zależą losy całego świata - wyrusza więc razem z dwójką przyjaciół w niebezpieczną podróż.

Książka ta nie jest może trudna i głęboka, ale porusza różne problemy, z którymi musi mierzyć się współczesny nastolatek. Ogromnym plusem powieści jest brak wyidealizowania Percy'ego oraz możliwość szybkiej nauki mitologii, która przedstawiona jest z dużą dozą poczucia humoru i ironii. Szczerze polecam tę książkę miłośnikom literatury fantastycznej – mnie od początku zaintrygowała żywa, pełna zwrotów akcji fabuła i świetny styl, z jakim autor napisał swoje dzieło.

Małgorzata Orawiec



"Bracia Lwie serce" to poruszający utwór autorstwa znakomitej pisarki literatury dziecięcej i młodzieżowej **Astrid Lindgren**.

Książka opowiada niezwykłą historię Karola Lwa i jego brata Jonatana. Po przeczytaniu bardzo długo zapadła mi w pamięci. Dogłębnie porusza ludzką duszę i skłania do refleksji. Przedstawienie tematu śmierci w literaturze młodzieżowej jest wyzwaniem dla wielu znakomitych autorów i według mnie Astrid Lindgren poradziła sobie znakomicie.

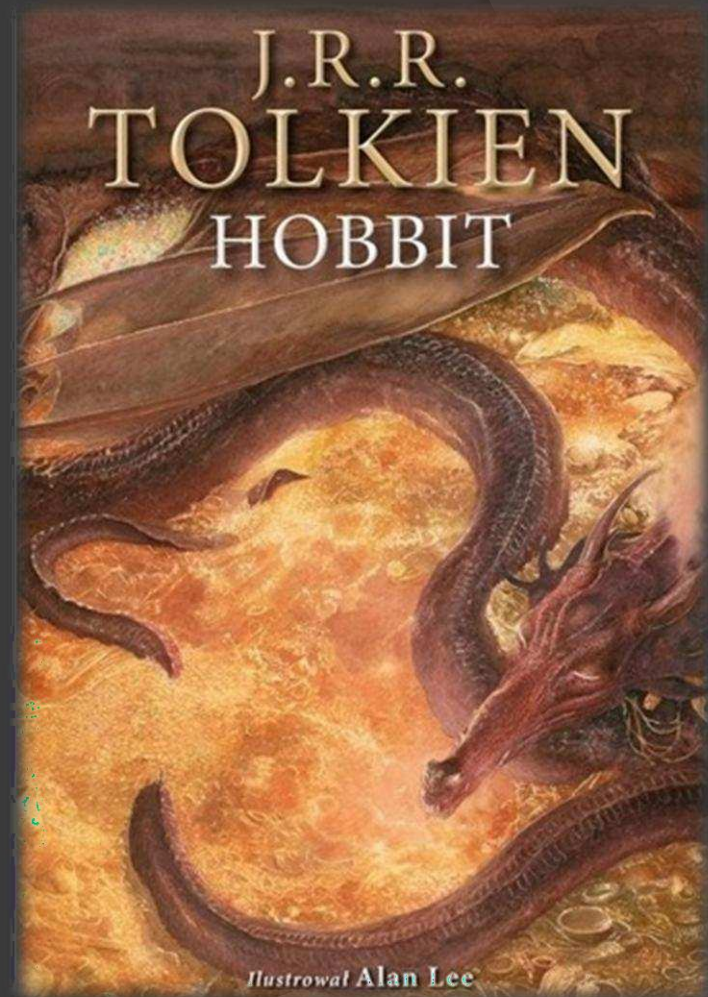
Dziesięcioletni Karol Lew dowiaduje się, że niedługo umrze. Jego starszy brat Jonatan przekonuje go, że po śmierci trafi do niezwykłej krainy, w której jest radość i zabawa. Zrządzenie losu sprawia, że do Nangijali jako pierwszy tafia Jonatan i okazuje się, że w cudownej krainie nie jest tak kolorowo. Chłopcy przeżyją niezwykłą przygodę, w której nieraz zostaną wystawione na próbę ich więzy krwi oraz odwaga.

Uważam, że po tę książkę może sięgnąć każdy człowiek, ponieważ styl pisania oraz poruszany problem są ponadczasowe i nie mają ograniczenia wieku.

Jedną z moich ulubionych książek jest powieść J.R.R. Tolkiena pt. „Hobbit, czyli tam i z powrotem”. Opowiada ona o pewnym zdarzeniu, które przydarza się Hobbitowi o imieniu Bilbo. Jednego wieczoru do jego domu przychodzi grupa dwunastu krasnoludów i czarodziej. Proponują mu udział w przygodzie, która za cel obiera pomoc krasnoludom w odzyskaniu ich domu – Samotnej Góry, podbitej przez smoka. Bilbo, po wielu wahaniach, w końcu decyduje się na przyjęcie propozycji.

Bardzo lubię książki typu fantasy i właśnie ten tytuł jest idealny dla kogoś, kto także lubi ten gatunek. Historia jest wciągająca i pełna zaskakujących zwrotów akcji. Świat przedstawiony w książce jest bogaty w wiele opisów, więc można łatwo wyobrazić sobie teren dookoła. Postaci w powieści jest bardzo wiele, a każda ma swoją własną, interesującą historię.

Także gorąco polecam tą książkę dla każdego fana fantasy, a nawet jeśli takim nie jest, to na pewno zostanie po przeczytaniu tej historii.



Adrian Sołtys



Każdego popołudnia sięgam po mój ulubiony magazyn mody: „**VOGUE**”, który zapewne jest znany większości. Jego pierwsze wydanie miało miejsce w 1892 roku w Stanach Zjednoczonych, polską wersję czasopisma możemy nabywać w sklepach od lutego bieżącego roku. Jak sam krótki wstęp wskazuje, jest to czasopismo dla fanatyków mody, ale na pewno zainteresuje też ono ludzi kochających filmy, zdjęcia czy nietuzinkowe artykuły.

„**VOGUE**” słynie z synergii z sesji zdjęciowych i reklam często stworzonych pod magazyn. Każda z 24 wersji gazety ma swoją własną specyfikę, co naprawdę mnie urzeka. Czternastego dnia każdego miesiąca jesteśmy obdarowywani przez wydawnictwo dawką nowinek ze świata mody czy innych ciekawych wydarzeń, lecz nie ukrywajmy, że to okładka przykuwa najpierw naszą uwagę i jednocześnie zachęca do kupna. Pierwsze wydanie polskiej wersji miesięcznika wzbudziło ogromne zainteresowanie magazynem, ponieważ nie przedstawiało ono jedynie zwykłego portretu modelki, lecz ukazało ono dwie polskie ikony mody: Anję Rubik i Małgosię Belę na tle Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Gazeta pod względem wizualnym ma charakter bardzo precyzyjnego bałaganu, który tworzy dość intrygującą całość. Sesje są na bardzo wysokim poziomie artystycznym, co mnie jak i reszcie fanów kultowej „biblii mody” bardzo się podoba.

Polecam to czasopismo każdemu, kto poszukuje inspiracji mody, a także tym, którzy czerpią radość z oryginalnych zdjęć.

Karolina Galica



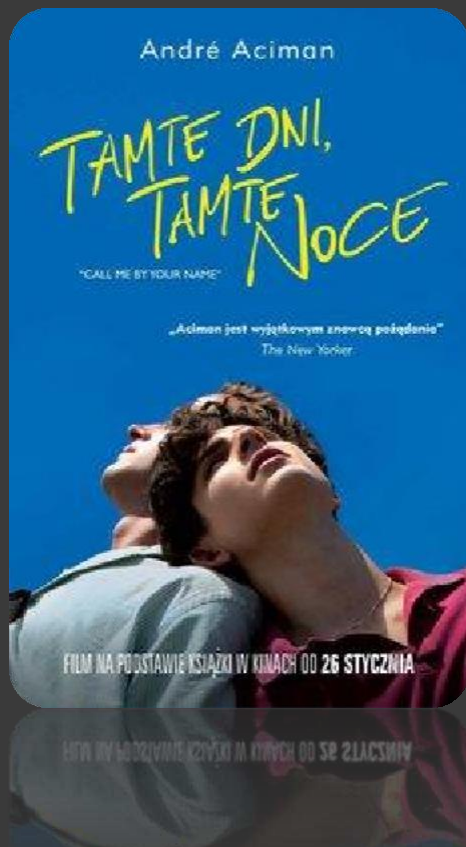
"Dziewczyna z pomarańczami" to książka autorstwa Jostein'a Garder opowiadająca o 15-letnim Georgu mieszkającym w Oslo. Chłopak prowadzi spokojne życie do czasu, gdy dowiaduje się, że jego od 11 lat nieżyjący ojciec zostawił mu wiadomość w postaci dość obszernej opowieści o tajemniczej dziewczynie, która skradła mu serce.

Georg szybko daje się porwać w wir wydarzeń przedstawionych w tekście. Ojciec zadaje chłopcu ważne pytania na temat istoty i ulotności życia i śmierci, zmusza do przemyśleń nad sensem istnienia. Okazuje się, że opowieść ojca jest prawdziwa, chłopak dowiaduje się z niej także wiele o sobie, poznaje dużo wydarzeń związanych z nim oraz z jego matką. W tekście są porównania do nieskończonego wszechświata, teorii snuty nad sensem ludzkiej egzystencji.

Utwór ten wzrusza, wprowadza w zadumę i melancholię. Opowieść ojca jest dość prosta, jednak wzbogacona przemyśleniami o życiu oraz ciekawą narracją prowadzoną z dwóch perspektyw - zachwyca. Akcja rozgrywa się w dwóch czasach - przeszłym (poznajemy wówczas ojca i czteroletniego Georga) oraz teraźniejszym, gdy to chłopak ma 15 lat i żyje w rzeczywistości bez ojca. Dzięki temu zabiegowi można poznać bohaterów z różnych stron.

Dzieło to jest dedykowane młodzieży, autor chce zmusić nas do skupienia się nad rzeczami najważniejszymi - czyli ostatecznymi, oczekuje, abyśmy się zastanowili nad tym, co będzie po śmierci, jaki jest jej w ogóle sens?





Według mnie godną polecenia książką jest dzieło [Andre Acimana p.t. „Tamte dni, tamte noce”](#). Mimo iż tematem utworu jest "letni romans", lektura się wyróżnia i ciekawi czytelnika.

Akcja rozgrywa się we Włoszech, gdzie główny bohater, siedemnastoletni Elio, wraz z rodziną spędzają wakacje. Wówczas przyjeżdża do nich dwudziestoczteroletni doktorant Oliver. Książka pokazuje miłość pomiędzy dwoma mężczyznami, trudności, jakie mogą ich przez to spotkać.

Utwór jest przedstawiony z perspektywy nastolatka, co wyraźnie pokazuje, z czym zmagają się młode osoby, ich wahania nastroju, natłok myśli, problemy z zaakceptowaniem swojej seksualności.

Książka wzrusza czytelnika i skłania do przemyśleń. Przedstawia miłość z innej perspektywy, uczy, że nie warto kłócić się ze sobą i swoimi uczuciami. Pokazuje, że homoseksualizm jest czymś normalnym, nie różni się od miłości typowo heteroseksualnej.

Celina Żegleń

Książka pt. „19 razy Katherine” autorstwa **Johna Greena** pochodzi z gatunku literatury młodzieżowej.

Utwór opowiada o nastoletnim Colinie, który razem z najlepszym przyjacielem Hassanem i dziesięcioma tysiącami dolarów, wygranych w teleturnieju, wyrusza w podróż po Ameryce. Chłopcy zatrzymują się w miejscowości Gutshot w stanie Tennessee, gdzie podejmują pracę u Hollis Wells, jednocześnie u niej mieszkając. W wolnym czasie, oprócz spędzania go z córką swojej pracodawczyni, główny bohater pracuje nad „Teorematem o zasadzie przewidywalności Katherine”, który ma przewidzieć przyszłość każdego związku, bowiem każda z dziewiętnastu dziewczyn, z jakimi wiązał się Colin, nazywała się Katherine i to ona pierwsza go rzuciła. Pobyt w mieście pozwala nastolatkom przeżyć mnóstwo przygód, zakochać się i zdobyć nowych przyjaciół.

Książka bardzo mi się podobała, ponieważ jest napisana „lekkim” językiem i szybko się ją czyta. Porusza również ważne tematy, zwłaszcza w życiu młodego człowieka, takie jak miłość i przyjaźń. Pozwala spojrzeć na świat z perspektywy kogoś, kto na pierwszy rzut oka wydaje się inny, jednak tak naprawdę nie różni się za wiele od nas. Uważam, że jest to obowiązkowa lektura na długie letnie wieczory.

